

Sygn. akt I ACa 320/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Patrykiewicz
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SO del. do SA Ewa Bazelan (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa E. J. (1)

przeciwko Bankowi(...) z siedzibą w W.

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia

18 lutego 2014 r. sygn. akt I C 721/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego Banku (...)z siedzibą

w W. na rzecz powódki E. J. (1) kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

I ACa 320/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Zamościu:

I. zwolnił spod egzekucji zespół zbiorników (silosów) na zboże w ilości 5 (pięciu) sztuk oraz suszarnię na zboże produkcji K. S.K. R., usytuowane na nieruchomości nr (...)położonej w K., gmina U., zapisanej w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w T., zajęte przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T. M. K. w sprawie egzekucyjnej (...)z wniosku Banku (...) z siedzibą w W. przeciwko dłużnikowi J. J. (1);

II. zasądził od pozwanego Banku (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. J. (1) kwotę 3317 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał ściągnąć od pozwanego Banku (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Z. kwotę 10922 złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w T. M. K. wszczął egzekucję z wniosku pozwanego Banku (...) w W. przeciwko J. i E. J. (2). (sygnatura akt (...)). W toku postępowania organ egzekucyjny dokonał, w dniu 7 listopada 2011 roku zajęcia nieruchomości położonej w K. gmina U., oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...), objętej księgą wieczystą (...), stanowiącej własność J. i E. J. (2), na której posadowione zostały: zespół 5 zbiorników (silosów) na zboże oraz suszarnia zboża produkcji K. S.K. R..

Silosy i suszarnia zostały nabyte przez powódkę w dniu 31.12.2008 roku, jako odrębne od gruntu urządzenia od Ł. S. (1), który kupił je w roku 2006 od Z. S. (1).

Zawiadomienie o zajęciu i sporządzeniu opisu i oszacowania nieruchomości zostało powódkce doręczone w dniu 27 marca 2013 roku wobec oświadczenia dłużnika o naruszeniu przez zajęcie praw osoby trzeciej.

Sąd Okręgowy ustalił także, że silosy mają wysokość 16 m każdy, średnicę 6 m, przeznaczone są do magazynowania do 360 ton zboża każdy. Zbiorniki zbudowane są z kilku elementów nakładanych na siebie, które mogą podlegać demontażowi. Taka konstrukcja umożliwia dowolną modyfikację ich wysokości. Każdy silos usytuowany jest na kilku metalowych podporach, przymocowanych śrubami do kotw ław fundamentowych, złożonych z prefabrykatów, wkopanych w ziemię. Suszarnia stanowi urządzenia ustawione na betonowym podłożu, nie przytwierdzone do niego.

Sąd wskazał, że zasadność powództwa zależna jest jedynie od oceny, czy przedmiotowe silosy i suszarnia stały się częściami składowymi zajętej nieruchomości, czy też stanowią ruchomości nie będące własnością dłużników.

W tym względzie Sąd odwołał się do definicji części składowej rzeczy z art. 47 § 2 i 3 k.c. – wskazując, że jest to wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Przedmioty połączone z rzeczą tylko dla przemijającego użytku nie stanowią jej części składowych. Sąd zaznaczył, że przedmiot uzyskuje atrybut części składowej innej rzeczy (rzeczy nadrzędnej), jeżeli zostanie on połączony z tą rzeczą w taki sposób, że będzie istniała:

- a) więź fizykalno-przestrzenna,
- b) więź funkcjonalna (gospodarcza),
- c) połączenie będzie miało charakter trwały (nie dla przemijającego użytku). Przesłanki te muszą być spełnione łącznie.

Natomiast zgodnie z art. 48 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcia wymagało czy połączenie silosów do ułożonych elementów fundamentowych z prefabrykatów, wkopanych w ziemię, przy pomocy śrub przytwierdzonych do kotw, stanowi trwałe połączenie z gruntem, a demontaż silosów przez odkręcenie śrub i rozebranie kolejnych elementów silosów jest istotną zmianą przedmiotu odłączonego i doszedł do przekonania, że obie kwestie należy rozstrzygnąć negatywnie. Fakt, iż z założenia silosy wyposażone są w mocowania na śruby, które łączą się z układanymi ławami fundamentowymi, wyposażonymi w uchwyty do mocowań, oraz zbudowane są z łączonych i rozbieralnych elementów, pozwalających też na ich dowolne zmniejszanie lub rozbudowę, stanowi o tym, iż z założenia rzeczy te przystosowane są do demontażu i przenoszenia. Potwierdza to fakt, iż już kilkakrotnie były sprzedawane jako ruchomości i przenoszone w inne miejsca. Ich budowa, mająca umożliwić łatwy montaż i demontaż powoduje, iż ich rozbiórka przez zdjęcie kolejno nakładanych na siebie elementów, nadających się do dalszego wykorzystania, nie jest istotną zmianą przedmiotu odłączonego, skoro może on zostać, bez żadnych napraw, tak samo złożony i wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem.

Sąd Okręgowy podzielił wyrażony w orzecznictwie (wyr. SN z dnia 11 stycznia 2006 r., II CSK 65/05, Lex nr 191130, wyr. SN z dnia 28 czerwca 2002 r., I CK 5/02, Pr. Bank. 2002, nr 12, s. 17) pogląd, zgodnie z którym istnienie technicznej możliwości odłączenia urządzenia od gruntu, nie jest wystarczająca do uznania, że urządzenie nie jest częścią składową gruntu, ale wymienione wyżej okoliczności w postaci rozbieralnej budowy silosów, tzw. konstrukcji modułowej i łączeniu śrubami z układanymi elementami fundamentu, w połączeniu z techniczną możliwością stosunkowo łatwego demontażu i przenoszenia, które to możliwości były już wykorzystywane, przeczą uznaniu ich za części składowe nieruchomości. Przeniesienie w/w rzeczy w inne miejsce nie naruszałoby w całości podstaw ich konstrukcji.

Natomiast wymieniona w pozwie suszarnia nie jest zupełnie połączona z gruntem, jest urządzeniem mobilnym, nieprzytwierdzonym do podłoża nawet śrubami, nie wymagającym fundamentu, również będącym uprzednio przedmiotem obrotu jako rzecz ruchoma.

Opisane wyżej okoliczności, w tym świadomość powódki, iż rzeczy te były odrębnym od gruntu przedmiotem obrotu, połączenie zbiorników z gruntem przy pomocy śrub oraz posadowienie suszarni bez jej trwałego przytwierdzenia do podłoża, dają według Sądu Okręgowego podstawy do uznania, iż silosy i suszarnia usytuowane zostały na zajętej nieruchomości dla przemijającego użytku, który nie jest równoznaczny z użytkowaniem krótkotrwałym. Świadczy o tym zarówno kryterium subiektywne - wola osoby dokonującej połączenia, jak również kryterium obiektywne - elementy dostrzegalne dla zewnętrznego obserwatora, w tym przede wszystkim sposób połączenia.

Z powyższych względów silosy i suszarnie, będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, Sąd pierwszej instancji uznał za rzeczy nie stanowiące części składowych nieruchomości, na których zostały usytuowane. W związku z tym, iż organ egzekucyjny naruszając wykazane prawa powódki, skierował egzekucję do tych przedmiotów i dokonał ich zajęcia łącznie z nieruchomością, uwzględniając je w opisie i oszacowaniu, rzeczy te, nie będące własnością dłużnika, podlegają zwolnieniu spod egzekucji.

Sąd uznał również, iż zachowany został miesięczny termin do wytoczenia powództwa, przewidziany w art. 841 § 3 k.p.c., a podniesiony przez pozwanego zarzut spóźnienia wytoczenia powództwa nie jest zasadny. W aktach egzekucyjnych znajduje się dowód doręczenia zawiadomienia powódki o zajęciu nieruchomości, na której usytuowane są sporne zbiorniki i suszarnia, oraz o sporządzeniu opisu i oszacowania nieruchomości. Zostało ono doręczone powódce w dniu 27 marca 2013 roku. Pozwany nie wykazał, by istniał dowód świadczący o tym, iż wiedzę o zajęciu powódka uzyskała wcześniej.

Z tych względów, na podstawie art. 841 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany Bank (...) w W. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 47 § 1 i 2 kc, art. 48 kc w zw. z art. 191 kc poprzez błędną wykładnię przepisów, a w konsekwencji ich niezastosowanie i uznanie, że zespół zbiorników na zboże oraz suszarnia nie są częściami składowymi nieruchomości położonej w K., składającej się z działki ewidencyjnej numer(...) dla której Sąd Rejonowy w T. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...)

- art. 85 § 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego niezastosowanie pomimo, że zespół zbiorników na zboże oraz suszarnia jako części składowe zajętej nieruchomości były objęte hipoteką ustanowioną na rzecz pozwanego, ich zbycie nie zostało dokonane w granicach prawidłowej gospodarki, a umowa zbycia nie była stwierdzona pismem z datą urzędowo poświadczoną,

- art. 86 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez jego niezastosowanie w sytuacji nieuznania przez sąd, że zespół zbiorników na zboże oraz suszarnia nie są częściami składowymi wyżej wymienionej nieruchomości

2. przepisów postępowania tj.:

- art. 129 § 1 kpc w zw. 253 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie przez Sąd, że stan faktyczny w sprawie jest bezsporny pomimo zaprzeczenia przez pozwaną prawdziwości i kompletności dokumentów prywatnych, niedołączenia przez powódkę oryginału załącznika nr 1 do umowy sprzedaży z dnia 17.12.2002 r., przedstawieniu dwóch wersji umowy sprzedaży z dnia 31.12.2008 r. oraz nieprzedstawienia oryginału umowy z 14.09.2006 r.

- art. 252 kpc poprzez jego niezastosowanie i uznanie przez Sąd pomimo nieudowodnienia przez powódkę, że zespół zbiorników na zboże oraz suszarnia nie są częściami składowymi nieruchomości wbrew treści dokumentu urzędowego w postaci protokołu opisu i oszacowania nieruchomości sporządzonego w dniu 4 stycznia 2012 roku przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T. M. K. w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym pod sygn. akt (...),

- art. 328 § 2 kpc. poprzez nieustosunkowanie się w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów zgłoszonych przez pozwanego, a w szczególności zaprzeczenia prawdziwości umów sprzedaży z 17.12.2002 r., 14.09.2006 r., 31.12.2008 r. oraz nieudowodnienia przez powódkę, że oświadczenia zawarte w treści dokumentu urzędowego w postaci protokołu opisu i oszacowania nieruchomości sporządzonego w dniu 4 stycznia 2012 roku przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T. M. K. w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym pod sygn. akt (...) są nieprawdziwe.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji i o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka E. J. (1) wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, jak też ocenę prawną tych ustaleń prowadzącą do wniosku, że zachodziły podstawy z art. 841 § 1 k.p.c. do zwolnienia od egzekucji przedmiotów objętych żądaniem pozwu jako należących do powódki E. J. (1).

Nie ulega wątpliwości, że wyjściową i podstawową kwestię, od której zależą pozostałe, jest to czy zbiorniki i suszarnia stanowiły części składowe nieruchomości zajętej w postępowaniu egzekucyjnym. Negatywne w tym względzie stanowisko Sądu Okręgowego było słuszne i Sąd nie naruszył wskazywanych w apelacji przepisów art. 47 § 1 i 2, art. 48 czy art. 191 k.c. ani przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Przede wszystkim nie są zasadne w tym zakresie zarzuty dotyczące naruszenia art. 252 k.p.c. co do znaczenia dokumentu urzędowego w postaci protokołu opisu i oszacowania w odniesieniu do przyjęcia, że zespół zbiorników oraz suszarnia są częściami składowymi nieruchomości.

Pomijając, czy dokument tego rodzaju korzystałby akurat w tym zakresie z domniemania zgodności z prawdą, należy wskazać, że w niniejszym przypadku protokół opisu i oszacowania w ogóle nie korzysta z atrybutu dokumentu urzędowego, gdyż nie został podpisany ani opieczetowany przez Komornika (k.42 A - B akt (...)). Ponadto w protokole tym brak jest stwierdzenia jakoby powyższe urządzenia były trwale z gruntem związane, jak też żeby opinia biegłego (która zawiera takie sformułowanie) była integralnym elementem protokołu. Skoro i tak dokument ten nie obejmuje kwestii „trwałości związania silosów i suszarni z gruntem” konieczna jest analiza tego zagadnienia w oparciu o inne dowody.

W tym względzie ocena Sądu Okręgowego co do tego, że urządzenia te nie kwalifikują się do części składowych nieruchomości była trafna i Sąd Apelacyjny ją podziela.

Należy zwrócić uwagę, że tylko to, iż rzecz jest usytuowana na nieruchomości nie oznacza, że jest jej częścią składową. Nawet jeśli dana rzecz jest połączona z nieruchomością (czy inną rzeczą) nie jest równoznaczne z tym, że stanowi jej część składową. Muszą występować określone cechy tego połączenia wymienione przez Sąd Okręgowy - więź fizyczna, funkcjonalna i specyficzna silna trwałość połączenia.

Ustalenia Sądu Okręgowego co do sposobu usytuowania i połączenia przedmiotowych urządzeń nie zostały zakwestionowane w apelacji i znajdują odzwierciedlenie w zebranych dowodach z zeznań świadków Z. S., Ł. S., E. J. i J. J. oraz zdjęciach zamieszczonych w opinii biegłego R. S.. Wynika z nich, że suszarnia w ogóle nie jest połączona z gruntem, a stoi na posadzce, zaś zbiorniki są przymocowane do podłoża przez przykręcenie śrubami.

W tej sytuacji suszarnia niewątpliwie nie stanowi części składowej gruntu. Natomiast odnośnie zbiorników Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że sposób połączenia, a przede wszystkim sama konstrukcja tego rodzaju, która jest z założenia dostosowana do rozmontowania i przenoszenia przemawiają przeciwko przyjęciu trwałego charakteru związania tych urządzeń z gruntem w rozumieniu przepisów o częściach składowych rzeczy. Zgodzić się też należy z Sądem Okręgowym, że ten sposób połączenia i budowa silosów, ich przeznaczenie, jak też to, że były przedmiotem wielokrotnego obrotu wskazuje na to, że według woli właścicieli połączenie następowało do przemijającego (choć nie krótkotrwałego) użytku.

Już powyższy brak trwałości połączenia wyłącza zakwalifikowanie spornych zbiorników jako części składowych nieruchomości, ale brak jest także niezbędnej więzi gospodarczej, o czym świadczy to, że zachodzi możliwość ich odłączenia bez istotnej zmiany całości lub przedmiotu odłączonego.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w tym wypadku mamy do czynienia z tego rodzaju sytuacją, że po odłączeniu ani nieruchomość, ani zbiorniki nie utracą swojej przydatności - odłączenie zbiorników nie spowoduje braku możliwości ich dalszego wykorzystania zgodnie z przeznaczeniem.

Wbrew stwierdzeniom apelacji nie jest to sytuacja porównywalna z tymi, jakich dotyczyły orzeczenia Sądu Najwyższego powoływane przez Sąd pierwszej instancji i skarżącego (II CSK 65/05 i I CK 5/02), tj. sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic, czy wagi wagonowej, której urządzenia sterujące były umieszczone w specjalnie do tego zbudowanym budynku, kiedy rzeczywiście elementy składowe tworzyły z nieruchomością jedną funkcjonalną całość, a ich rozłączenie uniemożliwiało odrębne wykorzystanie. W niniejszym przypadku mamy raczej do czynienia tylko z połączeniem o charakterze technicznym, nie gospodarczym, a zbiorniki mogą być bez żadnych napraw odłączone i następnie złożone i wykorzystane zgodnie z ich funkcją.

Tym samym skoro silosy i suszarnia nie stanowiły części składowych nieruchomości, to nie były objęte hipoteką i nie miał do nich zastosowania art. 85 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, a tym bardziej art. 86 tej ustawy, gdyż brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia jakoby stanowiły one przynależność nieruchomości (rzecz ruchoma potrzebna do korzystania z innej rzeczy (rzeczy głównej) zgodnie z jej przeznaczeniem, jeżeli pozostaje z nią w faktycznym związku odpowiadającym temu celowi – art. 51 § 1 k.c.). Dlatego też zarzuty naruszenia tych unormowań i wywody apelacji w tym zakresie są bezprzedmiotowe, a okoliczność braku umowy z datą urzędowo poświadczoną czy braku zbycia w granicach prawidłowej gospodarki nie mają znaczenia dla skuteczności umów sprzedaży tych rzeczy.

Konsekwencją powyższego stanowiska jest także to, że rzeczy te mogły być odrębnym przedmiotem własności i przedmiotem odrębnego obrotu (a contrario art. 47 § 1 k.c. , art. 191 k.c.) i mogły podlegać zbyciu zarówno przez dłużników, jak i późniejszych ich właścicieli (nawet bez przenoszenia z nieruchomości).

Analizując kwestię przejścia własności spornych ruchomości zgodzić się należy, że Sąd Rejonowy w ogóle nie doniósł się do mocy dowodowej dokumentów prywatnych w postaci umów sprzedaży kolejno z 2002, 2006 i 2008 roku i do zarzutów strony pozwanej w tym przedmiocie bezpodstawnie przyjmując jakoby stan faktyczny także co do kolejnego

nabycia silosów i suszarni był bezsporny. Jednakże skoro Sąd Okręgowy oparł na przedmiotowych dokumentach swoje ustalenia, to oznacza uznał je za prawdziwe i wiarygodne.

Brak szerszej analizy wiarygodności dokumentów umów nie prowadzi do uchylecia ani zmiany zaskarżonego wyroku, gdyż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że sporne rzeczy te zostały nabyte przez powódkę w 2008 roku, a poprzednio przez Ł. S. (1) w 2006 i przez Z. S. (1) w 2002 roku.

Wprawdzie istotnie pozwany zakwestionował prawdziwość umów, a w świetle art. 253 k.p.c. ciężar udowodnienia ich prawdziwości obciążał powódkę, ale wbrew wywiodom apelacji powódka nie zachowała „bierności dowodowej”, a przedstawiony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że przedmiotowe umowy zostały zawarte i skutkowały kolejnymi zmianami właściciela, a biorąc pod uwagę zarzuty jakie kierowała strona pozwana do tych umów należy stwierdzić, że intencją ich było zakwestionowanie właśnie tych okoliczności.

Strona powodowa, pomimo zobowiązania Sądu, nie przedstawiła oryginałów wszystkich dokumentów – załącznika do umowy z 2002 roku oraz umowy z 2006 roku, ale wynikało to z braku możliwości w tym zakresie. Powódka nie była stroną tych umów, a pomimo podjęcia starań w tym względzie nie uzyskała ich oryginałów od stron umowy, gdyż nie dysponowały nimi, co po tylu latach i wyzbyciu się rzeczy, której dotyczyły jest zrozumiałe.

Niezależnie od tego inne zebrane w sprawie dowody potwierdzają fakt zawarcia przedmiotowych umów – ich prawdziwość i to, że doszło do sprzedaży, co jest w sprawie istotne.

Fakt zawarcia kolejnych umów, to, że dotyczyły silosów i suszarni oraz, że były objęte tymi dokumentami, które znajdują się w aktach potwierdzili świadkowie – strony umów: Z. S. (1), Ł. S. (1) i J. J. (1).

Jeśli chodzi o umowę z 2002 roku to wprawdzie w jej treści nie wymieniono zbiorników i suszarni, ale odwołuje się ona do załącznika, który wprost wymienia już te elementy jako przedmiot zbycia. Potwierdzili to wprost świadkowie J. J. (1) i Z. S. (1). Podobnie pomimo braku oryginału dokumentu umowy z 2006 roku jej zawarcie potwierdzili Z. S. (1), Ł. S. (1) i J. J. (1), a dwaj ostatni także zawarcie umowy pomiędzy Ł. S. (1) i E. J. (1) w 2008 roku.

Ponadto w materiale dowodowym sprawy znajdują się deklaracje w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych i dowody jego zapłaty zarówno z 2006 roku (k. 10,12 akt I Co (...))jak i z 2008 roku (k. 114-116) dotyczące właśnie przedmiotowych umów, które świadczą o prawdziwości tych umów i o tym, że rzeczywiście były zawarte i to w datach jakie widnieją na umowach, na co wskazują prezentaty Urzędu Skarbowego – 21.09.2006 roku i 13.01.2009 roku.

Biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego brak jest podstaw do podważenia zeznań świadków Z. S. i Ł. S., które są wiarygodne. Wskazuje na to nie tylko zgodność z powyższymi dokumentami, ale też sposób składania przez nich zeznań, w tym podawanie różnych szczegółów (np. co do pewnych uzgodnień co do sposobu korzystania ze zbiorników, czy kwestii pozwolenia na budowę, opłacalności itp.), które potwierdzają, że umowy sprzedaży rzeczywiście miały miejsce.

Wiarygodności zeznań tych świadków nie dyskwalifikują powoływane w apelacji nieścisłości.

Mianowicie świadek S. podał, że kupił wraz z gospodarstwem od J. też działkę pod silosami, choć nabycie to nie dotyczyło akurat tej nieruchomości, ale biorąc pod uwagę znaczną ilość gruntów jakie posiada i nabywał świadek w kilku miejscach mógł się pomylić.

Także Ł. S. mógł po tylu latach nie pamiętać dokładnie ilości nabytych zbiorników, czy okoliczności zapłaty podatku, w szczególności, że te zbiorniki nie były jedynymi jakie posiadał.

Kwestia przekreślonej daty na dokumencie umowy z 2008 roku była wyjaśniana przez pełnomocnika powódki (k. 118 - 00:29:00). Wskazał on, że na jednym z egzemplarzy umowy powódka wpisała złą datę, a Ł. S. (1) ją przekreślił i poprawił, a pełnomocnikowi okazano egzemplarz, na którym była już tylko data 31.12.2008 roku i kopię tego dokumentu poświadczył. Zrozumiałe i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest, że umowa jest spisywana w

kilku egzemplarzach, nie pozbawia to przymiotu oryginalności żadnego z nich. Ponadto, jak już wskazano datę i fakt zawarcia umowy potwierdza deklaracja w sprawie podatku, której strona pozwana nie kwestionowała.

Tym samym trafnie ustalił Sąd Okręgowy, że przedmiotowe urządzenia były kolejno zbywane i ostatecznie ich właścicielką stała się powódka E. J. (1), co uprawniało ją do wystąpienia z powództwem w trybie art. 841 § 1 k.p.c.

Nie są uzasadnione także wywoły dotyczące nieterminowości wniesienia powództwa, gdyż brak jest danych, aby powódka przed otrzymaniem pisma od Komornika z 27 marca 20013 roku miała wiedzę o toczącej się egzekucji z nieruchomości, a tym bardziej, że jest ona skierowana także do należących do niej rzeczy. W szczególności, że jak podała świadek E. J. (2) powódka nie mieszka z nią w T., a tylko jest tam zameldowana.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną i na mocy art. 385 k.p.c. ją oddalił.

Na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego (jako strony przegrywającej) na rzecz powódki kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego (wynagrodzenia pełnomocnika w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).